

KRONIKA SMS

NR 1/2022

Trzy styczniowe zdarzenia lotnicze

Z początkiem roku 2022 nastąpiła kumulacja zdarzeń lotniczych. Po kilku miesiącach uspokojenia (od 09.2021 r. nie było żadnych zdarzeń), w styczniu mieliśmy ich aż trzy, z czego dwa związane ze stanem technicznym statków powietrznych, które zaraportował do CBZ SzeF CAMO Salt oraz jedno operacyjne.

Zaczynając od ostatniego: 04.01.2022 zarządzający MPL Modlin wydał notam 0021/22 zamykający stanowisko 51, służące do operacji śmigłowcowych na EPMO. Pomimo tego, dnia 05.01, statek powietrzny o znakach I-B754 wykonał ze stanowiska 51 serię prób technicznych związanych z torowaniem wirnika, po przeprowadzonej obsłudze technicznej sp. Elementem prób były również zawisy śmigłowca. Następnie pilot, który znał treść NOTAM, przemieścił się na płytę GA4 z zamiarem wykonania krótkiego lotu. Podkreślić należy, że droga kołowania w powietrzu DK Victor nie była zamknięta i została przydzielona pilotowi przez wieżę EPMO. Po tym zdarzeniu zarządzający PL Modlin wydał kolejny Notam, zamykający DK Victor oraz fizycznie oznaczył stanowisko 51 jako zamknięte.

Jeśli chodzi o pozostałe dwa zdarzenia, to podczas inspekcji statków powietrznych, SzeF CAMO Salt w dniu 03.01.2022, zauważył na jednym ze śmigłowców uszkodzenie łopaty Wirnika Ogonowego na krawędzi natarcia łopaty wirnika - długość około dwóch cali (~5cm). Następnie SzeF CAMO odnotował usterkę w Pokładowym Dzienniku Technicznym, zaś eksploatacja sp została wstrzymana. Wirnik ogonowy został zdemonstrowany ze śmigłowca; o uszkodzeniu został poinformowany producent. Wirnik ogonowy wymaga wymiany.

Drugiego znaleziska dokonała organizacja obsługowa Air Modlin podczas obsługi technicznej samolotu DA20 SP-KPX. Wykryte zostało pęknięcie piasty śmigła drewnianego, które prawdopodobnie powstało na skutek zamęczenia materiału. Na sp zostało zabudowane inne, sprawne śmigło tego samego typu. Pęknięte śmigło zostało wycofane z eksploatacji a SP-KPX jest już z powrotem w użyciu.

AP

Nowy Safety Manager Salt

Od 1 lutego br. czeka nas zmiana. Ja, czyli Agnieszka Pęksa, dotychczasowy Safety Manager Salt, składam i przekazuję 😊 funkcję Safety Managera, którą zajmowałam przez ponad 8 lat, w ręce mojego następcy, Pana Łukasza Barszcz. Od lutego br. zmieniam stanowisko w Salt Aviation na Dyrektor Operacyjny - w rozumieniu funkcji i poziomu zarządzania - bez odniesień do operacji lotniczych, gdyż te stanowiska są obsadzone przez postholderów poszczególnych obszarów działalności Salt. Mam nadzieję, że nowy SM będzie równie długo co ja na stanowisku Kierownika ds. bezpieczeństwa i życzę mu stabilizacji, dobrej współpracy i wiele satysfakcji!

Kim jest Łukasz? sam się nam przedstawia w następujących słowach:

„Zawodowo związany jestem z lotnictwem od 2007 r. Ukończyłem Wydział Transportu Politechniki Warszawskiej na specjalizacji Sterowanie Ruchem Lotniczym. Pracę w lotnictwie rozpoczynałem jako Specjalista ds. nieregularności w liniach lotniczych Centralwings. Następnie przenieśliśmy się do Centrum Operacyjnego PLL LOT, gdzie spędziłem 5 lat.

W międzyczasie uzyskałem licencję dyspozytora lotniczego, pracowałem jako specjalista zajmujący się rejsami EAD/VIP, a także jako asystent kierownika zmiany centrum operacyjnego oraz jako dyspozytor lotniczy. Od 2012 r. pracowałem dla linii lotniczych ENTER AIR, gdzie wraz z kolegą uruchomiliśmy centrum operacyjne przewoźnika. Po kolejnych trzech latach, miałem okazję rozwijać się jako kierownik zmiany centrum operacyjnego ETIHAD Airways w UAE. W 2017 r., po 10 latach pracy w strukturach operacyjnych przewoźników lotniczych, dołączyłem do zespołu dyżurnych Portu warszawskiego Lotniska Chopina, gdzie pracuję do dziś.

W ciągu tych kilkunastu lat, cały czas starałem się śledzić to, co dzieje się w lotnictwie zarówno małym jak i światowym. Pamiętam, kiedy w 2014 r. będąc z rodziną na wakacjach w Mikołajkach, po raz pierwszy zobaczyłem żółty śmigłowiec R44, lądujący przy hotelu Gołębiwski – to był moment, kiedy zainteresowałem się SALT Aviation. Tuż przed 10 urodzinami mojego syna, zadzwonił do mnie Michał i opowiedział o swojej inicjatywie, pytając co o tym myślę – tak właśnie znalazłem się wśród Was.

Prywatnie interesuję się motoryzacją z lat 1980, 1990, gram w siatkówkę plażową, a także prowadzę stronę www.lbaviation.pl, gdzie wrzucam zdjęcia, a także informacje związane z branżą lotniczą.”

W uzupełnieniu dodajmy, że formalna akceptacja Łukasza Barszcz przez Urząd Lotnictwa Cywilnego już nastąpiła.

AP

